



Sygn. akt III PK 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko P. Przedsiębiorstwu Państwowemu w S.
o rentę, zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 sierpnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 4 kwietnia 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 r., Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. (po ponownym rozpoznaniu sprawy) oddalił powództwo M. K. przeciwko P. Przedsiębiorstwu Państwowemu o rentę i zadośćuczynienie, a ponadto zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę

1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwane przedsiębiorstwo w ramach współpracy z armatorami cypryjskimi A. Ltd. oraz C. Ltd. kierowało „własne kadry morskie” do pracy na statkach należących do tych armatorów. Na czas zakontraktowania u armatorów cypryjskich strona pozwana udzielała swoim pracownikom urlopów bezpłatnych. Pozwane przedsiębiorstwo kierowało osoby, z którymi armatorzy zamierzali zawrzeć umowy o pracę, na badania lekarskie celem potwierdzenia ich zdolności do pracy na statkach morskich. W tym zakresie przedsiębiorstwo współpracowało z Portowym Zakładem Opieki Zdrowotnej w G. oraz lekarzem B. Z. Na podstawie umowy zawartej w dniu 27 lipca 2004 r. pomiędzy pozwanym przedsiębiorstwem i B. Z. wykonywała ona badania (wstępne, okresowe, kontrolne i doraźne) pracowników pozwanego, wydawała orzeczenia lekarskie, prowadziła działalność konsultacyjną, diagnostyczną i leczniczą w zakresie patologii zawodowej, udzielała porad medycznych osobom cierpiącym na choroby zawodowe, jak również monitorowała stan zdrowia pracowników, w tym przedkładała zbiorczą analizę tego stanu. Świadczenie tych usług lekarskich odbywało się na podstawie skierowania wystawionego przez pozwane przedsiębiorstwo, natomiast zaświadczenia lekarskie - zgodnie z ustaleniami kontraktu - miały być przekazywane bezpośrednio do rąk pracownika. Koszty wykonania usług pokrywało pozwane przedsiębiorstwo, z tym że faktury miały być wystawiane na rzecz armatora cypryjskiego, którego agentem była strona pozwana.

Powód był zatrudniony w pozwanym przedsiębiorstwie od 7 listopada 1989 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach marynarza i starszego marynarza. W okresach od 27 lutego 2002 r. do 6 października 2006 r. oraz od 8 grudnia 2006 r. do 25 sierpnia 2007 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. W dniu 4 sierpnia 2005 r. podczas wykonywania pracy na statku „K.” powód doznał urazu kręgosłupa. Wówczas świadczył pracę na rzecz armatora C. Ltd., z którym łączyła go odrębna - w stosunku do umowy zawartej z pozwanym przedsiębiorstwem - marynarska umowa o pracę. Powodowi udzielono natychmiastowej pomocy lekarskiej a w trakcie rejsu otrzymywał leki przeciwbólowe. Po powrocie do kraju powód nadal pozostawał pod opieką lekarską, otrzymywał zastrzyki i został skierowany na rehabilitację. W styczniu 2006 r. powód został zaokrętowany na

statek, na którym nadal świadczył pracę dla armatora C. Ltd. W czasie pobytu na tym statku (na przełomie lutego i marca 2006 r.) nasiliły się u niego bóle kręgosłupa, a w wyniku przeprowadzonych badań lekarskich w Brazylii, nakazano wyokrętowanie powoda w najbliższym porcie europejskim. Do takiego wyokrętowania doszło w maju 2006 r. Powód wrócił do domu i udał się do lekarza, który przepisał mu serię zastrzyków oraz skierował na specjalistyczne badania. Następnie powód został poddany rehabilitacji, która trwała do końca listopada 2006 r. W dniu 3 października 2006 r. pracownik jednostki organizacyjnej wchodzącej w skład struktur pozwanego przedsiębiorstwa (Pionu Techniczno-Inwestycyjnego) wystawił powodowi skierowanie na badania lekarskie do Portowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w G. celem otrzymania świadectwa o stanie zdrowia. Tego samego dnia powód udał się do lekarza medycyny pracy, ale świadectwa nie uzyskał, bo został skierowany na konsultację neurologiczną. Ponieważ lekarz neurolog nie stwierdził u powoda przeciwwskazań do pracy na statku, w dniu 14 listopada 2006 r. powód otrzymał kolejne skierowanie na badania lekarskie do Portowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w G. W dniu 4 grudnia 2006 r. powód stawił się na badanie u lekarza M. G. (zatrudnionego w Portowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej), a ten wystawił powodowi zaświadczenie o jego zdolności do pracy na statkach morskich na stanowisku starszego marynarza (A/B) z terminem ważności przypadającym na styczeń 2008 r. W związku z tym, że powód miał podjąć zatrudnienie u armatora A. Ltd., Dział Kadr Morskich pozwanego przedsiębiorstwa zlecił B. Z. (prowadzącej w S. indywidualną specjalistyczną praktykę lekarską w zakresie medycyny pracy) przeprowadzenie profilaktycznych badań lekarskich powoda celem wystawienia świadectwa zdrowia potrzebnego do zatrudnienia u tego armatora. W dniu 11 grudnia 2006 r. B. Z. wystawiła świadectwo zdrowia pod nieobecność powoda i bez uprzedniego zbadania go. O terminie takiego badania powód nie został w ogóle zawiadomiony. Przy wydawaniu tego świadectwa lekarka oparła się jedynie na dokumentacji, jaką otrzymała faksem z Portowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w G. W treści wystawionego świadectwa zdrowia B. Z. zaznaczyła, że badanie lekarskie powoda przeprowadziła w jego obecności, co było niezgodne z prawdą. Pozwane przedsiębiorstwo nie przesyłało B. Z. dokumentacji dotyczącej powoda. Nikt z osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie nie nakłaniał lekarki do wydania świadectwa

zdrowia określonej treści. Wyrokiem z dnia 2 marca 2009 r. Sąd Rejonowy umorzył warunkowo, na okres próby wynoszący 2 lata, postępowanie karne wszczęte wobec B.Z. o czyn polegający na tym, że „w dniu 11 grudnia 2006 r. w S., będąc osobą uprawnioną jako lekarz-orzecznik do wystawienia dokumentu (...) poświadczyla nieprawdę odnośnie przeprowadzenia badań profilaktycznych dotyczących stanu zdrowia M. K.”. W dniu 27 grudnia 2006 r. powód zawarł z armatorem A. Ltd. marynarską umowę o pracę celem zaokrętowania się na statek m/v L. Wówczas jego dolegliwości zdrowotne ustąpiły. Jednak już w kwietniu 2007 r. powód został z tego statku wyokrętowany i przerwał pracę z uwagi na zły stan zdrowia. U powoda stwierdzono niezdolność do pracy w związku z dolegliwościami zdrowotnymi. Z tej przyczyny powód od tej chwili aż do ustania stosunku pracy łączącego go ze stroną pozwaną nie świadczył pracy ani dla pozwanego przedsiębiorstwa, ani dla armatora cypryjskiego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał za bezzasadne żądania pozwu o zapłatę renty uzupełniającej (w wysokości 3.500 zł miesięcznie) i zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy moralne i fizyczne (10.000 zł). Według Sądu Rejonowego, podstawę materialnoprawną roszczeń zgłoszonych przez powoda stanowił art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c. Skoro powód domagał się od strony pozwanej przyznania renty i zadośćuczynienia, to powinien wykazać, że uszkodzenie ciała (rozstrój zdrowia) oraz krzywda, jakiej doznał, nastąpiły z winy pozwanego przedsiębiorstwa. Ponadto powinien udowodnić istnienie związku przyczynowego między zachowaniem strony pozwanej a stanem jego zdrowia oraz wykazać, że zachowanie przedsiębiorstwa było bezprawne. Temu obowiązkowi - zdaniem Sądu Rejonowego - powód nie sprostał, tym bardziej że wywodził swoje roszczenia z wystawienia zaświadczeń lekarskich stwierdzających jego zdolność do pracy marynarza na statku L., która miała być świadczona na rzecz armatora cypryjskiego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia, że istniał adekwatny związek przyczynowy pomiędzy skierowaniem powoda na badanie lekarskie przez stronę pozwaną a wystawieniem powodowi zaświadczenia lekarskiego (przez lekarza medycyny pracy) dopuszczającego go do pracy na statku. Brak bowiem dowodów, by pozwane przedsiębiorstwo miało jakikolwiek wpływ na treść zaświadczenia

lekarskiego wystawionego przez B. Z. Co prawda to strona pozwana zainicjowała badanie lekarskie powoda, bo ona wystawiła stosowne skierowanie, to jednak to zachowanie nie nosiło znamion bezprawności i nie wystarczało do przyjęcia, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy aktualnym stanem zdrowia powoda a skierowaniem go na badania lekarskie celem ustalenia zdolności do wykonywania pracy na statku. Zdaniem Sądu Rejonowego, w kontekście art. 361 § 1 k.c. należy przyjąć, że skierowanie na badanie lekarskie samo przez się „wcale nie determinuje faktu wystawienia przez lekarza zaświadczenia, które by potwierdzało zdolność osoby badanej do pracy w sytuacji, gdy w rzeczywistości taka zdolność nie występuje”. W rozpoznawanym przypadku związek przyczynowy pomiędzy szkodą powoda a zachowaniem strony pozwanej istniałby tylko wówczas, gdyby się okazało, że strona pozwana ingerowała w treść orzeczenia lekarskiego wystawionego przez B. Z., chcąc nakłonić lekarkę do wydania zaświadczenia określonej treści, a zwłaszcza pod nieobecność powoda. Tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca. Ponadto Sąd Rejonowy zważył, że wina strony pozwanej w dopuszczeniu powoda do pracy u armatora cypryjskiego byłaby niezaprzeczalna, gdyby przedsiębiorstwo miało świadomość, że powód jest niezdolny do wykonywania pracy na statku. Jednak w dniu 27 grudnia 2006 r., to nie pozwane przedsiębiorstwo, lecz armator cypryjski zatrudnił powoda i to właśnie ten podmiot zdecydował o dopuszczeniu powoda do świadczenia pracy. Co więcej, strona pozwana nie była wcale świadoma tego, że „świadczenie bandery” powoda zostało wydane z naruszeniem prawa ani, że powód jest osobą niezdolną do pracy na morzu. Nawet przy założeniu, że strona pozwana wiedziała o dolegliwościach zdrowotnych powoda, to - nie dysponując specjalistyczną wiedzą lekarską - nie mogła kwestionować świadectwa wystawionego przez B. Z., zwłaszcza że powód faktycznie przystąpił do pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji, istnienie adekwatnego związku przyczynowego można byłoby ewentualnie stwierdzić wtedy, gdyby B. Z. w ogóle nie dysponowała uprawnieniami do przeprowadzania badań lekarskich i wydawania świadectw zdrowotnych, jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie miało to miejsca, skoro B. Z. prowadziła indywidualną praktykę lekarską w zakresie medycyny pracy i posiadała „pełne uprawnienia lekarskie”. Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniami powoda, że strona

pozwana miała obowiązek przekazać B. Z. informacje o jego stanie zdrowia. W ocenie Sądu, takiego obowiązku nie nakładały na pozwanego przedsiębiorstwo żadne regulacje prawne, w szczególności wynikające z rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 69, poz. 332 ze zm.). Skoro zaś pozwany przedsiębiorstwo „nie organizowało” badania lekarskiego (bo ta czynność leżała w gestii lekarza medycyny pracy), to nie było zobowiązane do informowania powoda o terminie tego badania. Tymczasem nieobecność powoda na zaplanowanym przez lekarza badaniu była spowodowana brakiem powiadomienia go o terminie przedmiotowego badania. W ocenie Sądu Rejonowego, nie zachodzą również podstawy faktyczne ani prawne, aby obciążyć stronę pozwaną odpowiedzialnością odszkodowawczą za działania, jakich w stosunku do powoda dopuściła się B. Z. W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał za bezprzedmiotowe ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej i ostatecznie zaniechał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu medycyny pracy na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powoda w grudniu 2006 r. i konsekwencji zdrowotnych wynikających z wystawienia przez B. Z. świadectwa bandery dopuszczającego powoda do pracy na morzu.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji (w zakresie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odnośnie do kosztów procesu (przez odstąpienie od obciążania nimi powoda) i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, jak również podtrzymał argumentację prawną tego Sądu. Tytułem uzupełnienia Sąd drugiej instancji nadmienił, że powód był „formalnie” zatrudniony w pozwanym przedsiębiorstwie i korzystał w niektórych okresach z urlopów bezpłatnych (art. 174 k.p.), w czasie których ulegał zawieszeniu stosunek pracy nawiązany uprzednio pomiędzy nim, a pozwanym przedsiębiorstwem. Zdaniem Sądu Okręgowego, powoduje to uchylenie odpowiedzialności strony pozwanej. Z tej przyczyny jedyny

okres, który wchodził w rachubę przy badaniu ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej jako pracodawcy, przypadał między 7 października 2006 r. a 7 grudnia 2006 r. Jednak powód w tym czasie najpierw (do 30 listopada 2006 r.) korzystał ze zwolnienia chorobowego, a następnie (od 1 do 7 grudnia 2006 r.) przebywał na urlopie wypoczynkowym. Urlop bezpłatny został powodowi udzielony przez pozwane przedsiębiorstwo zgodnie z prawem, bo doszło do tego na wyraźne żądanie pracownika, w celu zatrudnienia u zagranicznego armatora, co odpowiadało postanowieniom układu zbiorowego pracy obowiązującego w pozwanym przedsiębiorstwie. Z treści tego układu nie wynika zaś, aby na stronie pozwanej, która udzieliła takiego urlopu, ciążyły jakieś inne obowiązki w stosunku do urlopowanego pracownika. W szczególności nie wynika obowiązek podejmowania przez przedsiębiorstwo - jako pracodawcę - jakichkolwiek działań w zakresie profilaktyki zdrowotnej względem urlopowanych pracowników. Dla oceny zasadności roszczeń zgłoszonych w sprawie ma również znaczenie, że to nie pozwane przedsiębiorstwo dopuściło powoda do pracy w dniu 27 grudnia 2006 r., lecz uczynił to zagraniczny armator, u którego powód podjął zatrudnienie w trakcie korzystania z urlopu bezpłatnego udzielonego przez stronę pozwaną. Z tej przyczyny nie można czynić stronie pozwanej zarzutu, że jako pracodawca naruszyła obowiązki związane z ochroną życia i zdrowia pracowników. Według Sądu Okręgowego, ponieważ w dniu 27 grudnia 2006 r. powód rozpoczął zatrudnienie u armatora cypryjskiego w następstwie rekrutacji przeprowadzonej przez pozwane przedsiębiorstwo występujące w roli przedstawiciela tego armatora, to odpowiedzialności strony pozwanej w przyczynieniu się do powstania uszczerbku na zdrowiu powoda można by - co najwyżej - doszukiwać się w zachowaniu (zaniechaniu) pozwanego przedsiębiorstwa występującego w charakterze przedstawiciela armatora cypryjskiego, a nie jako pracodawcy powoda. Jednak powód w tym zakresie w żaden sposób nie wykazał, aby działania podejmowane przez stronę pozwaną w procesie rekrutacyjnym miały charakter bezprawny, ani że strona pozwana przyczyniła się do wystawienia wadliwej dokumentacji medycznej, co umożliwiło zatrudnienie powoda u zagranicznego armatora i pogorszenie stanu zdrowia pracownika. Do przyjęcia takiej odpowiedzialności nie wystarczy samodzielnie, że to właśnie pozwane

przedsiębiorstwo skierowało powoda na badania lekarskie. W sprawie zaś zostało ustalone, że strona pozwana w żaden sposób nie przyczyniła się do wystawienia wadliwego - jak się okazało - zaświadczenia lekarskiego, bo nie ingerowała w jego treść. Ustalone w sprawie okoliczności świadczą o tym, że zachowanie B. Z. polegające na wystawieniu zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego zdolność powoda do pracy na morzu, bez uprzedniego przebadania powoda (poświadczenie nieprawdy), nie nastąpiło przy wykonywaniu czynności powierzonej przez stronę pozwaną, a jedynie stanowiło „swoisty eksces” wynikający „z samodzielnej inwencji lekarki”, w żaden sposób niemieszczący się w zakresie czynności prawnych i faktycznych dokonywanych w imieniu strony pozwanej.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie: 1) art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. - polegające na odmowie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii na okoliczność istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy stanem zdrowia powoda w grudniu 2006 r. i skierowaniem go do pracy na statku m/v L. od dnia 27 grudnia 2006 r. oraz pogorszeniem się jego stanu zdrowia (schorzenia kręgosłupa) „skutkującym koniecznością zerwania kontraktu i poddania się operacji kręgosłupa”; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - przez „całkowite pominięcie w rozważaniach o odpowiedzialności pozwanej za szkodę powoda okoliczności zawiadomienia armatora A. Ltd. tj. ówczesnego pracodawcy powoda, przez kierownika kadr morskich P. o rzekomym zatajeniu przez powoda swojego złego stanu zdrowia w Aneksie D, co w świetle poświadczenia nieprawdy w ww. dokumencie przez dr B. Z. było nieprawdą, a skutkowało wstrzymaniem wypłaty zasiłku chorobowego dla powoda, w efekcie pominięcie istotnej okoliczności mającej wpływ na ocenę przesłanki przyczynienia się pozwanego do powstania szkody powoda w postaci utraty zasiłku chorobowego”; 3) art. 381 w związku z art. 316 i art. 391 § 1 k.p.c. - w wyniku uznania, że „powód nie zgłaszał jako podstawy faktycznej roszczenia odszkodowawczego okoliczności związanej z przyczynieniem się pozwanej do nieprawidłowego sporządzenia Aneksu D, podczas gdy okoliczności te wyszły na jaw dopiero w toku postępowania karnego (...) w sprawie przeciwko dr B. Z. zakończonego wyrokiem z dnia 2 marca 2009 r., a więc już po wniesieniu pozwu, co miało miejsce w maju 2008 r., oraz pomimo, że

okoliczności te były podniesione przez powoda przed zamknięciem rozprawy w pierwotnej I instancji”; 4) art. 429 k.c. w związku z art. 300 k.p. - polegające na uznaniu, że „wobec powierzenia przez pracodawcę, bądź podmiot rekrutujący pracowników na zlecenie pracodawcy, wykonania profilaktycznych badań medycznych pracownika zewnętrznemu podmiotowi profesjonalnemu, wykonującemu takie czynności, pracodawca lub podmiot rekrutujący zwolniony jest z odpowiedzialności za szkody spowodowane działaniem lub zaniechaniem profesjonalnego podmiotu zewnętrznego”; 5) art. 415 oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 207 § 1 i 2 k.p. - przez przyjęcie, że strona pozwana „nie ponosi winy w przyczynieniu się do powstania szkody u powoda i że w związku z tym faktem nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za przyczynienie się do powstania takiej szkody”; 6) art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 229 § 2 i 4 w związku z art. 283 § 1 k.p. oraz w związku z § 4 ust. 3 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników P. Zatrudnionych na Statkach z dnia 22 maja 1995 r. - polegające na odmowie przyjęcia, że strona pozwana - jako podmiot rekrutujący swoich pracowników do pracy u innych armatorów - przyczyniła się do tego, iż powód został skierowany do pracy u zagranicznego armatora bez ważnych i aktualnych badań lekarskich, przy czym takie działanie strony pozwanej nosiło znamiona czynu zabronionego; 7) art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. - przez odmowę zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda świadczeń dochodzonych pozwem. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący wywiódł w szczególności, że pozwane przedsiębiorstwo, występujące od dnia 8 grudnia 2006 r. (po skierowaniu powoda na urlop bezpłatny) w roli podmiotu rekrutującego powoda do pracy na statku obcego armatora, działało w oparciu o postanowienia zakładowego układu zbiorowego pracy, które stanowiły, że „armator, posiadając stosowne upoważnienie Krajowego Urzędu Pracy, kieruje pracowników P. do pracy na statkach armatorów, z którymi zawarł umowy rekrutacyjne”. To zaś oznacza, że w tamtym czasie stroną pozwaną obowiązywały regulacje zawarte w art. 229 § 2 i 4 k.p. obligujące pracodawcę do przeprowadzania badań profilaktycznych pracowników i zakazujące mu dopuszczania do pracy pracowników nieposiadających aktualnego orzeczenia lekarskiego. Te przepisy zostały zaś ewidentnie naruszone przez pozwane przedsiębiorstwo i z tej przyczyny

powód ma prawo domagać się od strony pozwanej roszczeń odszkodowawczych. Według skarżącego, zarówno pracodawca, jak i podmiot rekrutujący własne kadry celem zatrudnienia u obcego armatora, może ponosić odpowiedzialność za ewentualne przyczynienie się do powstania szkody na osobie pracownika w sytuacji, gdy treść orzeczenia lekarskiego wystawionego przez podmiot uprawniony do orzekania w takich sprawach potwierdzi - niezgodnie z rzeczywistością - zdolność osoby rekrutowanej (pracownika) do pracy w charakterze członka załogi statku morskiego. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddającej apelację od orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz uwzględnienie powództwa przez zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz comiesięcznej renty uzupełniającej w wysokości po 3.500 zł „z wyrównaniem za okres od dnia doręczenia pozwanemu pisma z wnioskiem o zasądzenie renty wyrównawczej do dnia wyrokowania”. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (poza przypadkiem nieważności postępowania odwoławczego, którą Sąd kasacyjny bierze pod rozwagę z urzędu). Oznacza to, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie może badać (z urzędu) naruszeń prawa materialnego i/lub procesowego, których skarżący nie wytknął w skardze kasacyjnej. Z tej przyczyny skarga kasacyjna wniesiona przez powoda nie może być uwzględniona, bo wszystkie podniesione w niej zarzuty - rozpatrywane łącznie, jak i z osobna - okazały się być niezasadne.

Chybione są powołane przez powoda w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 391 § 1

k.p.c.; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; a także art. 381 w związku z art. 316 i art. 391 § 1 k.p.c.). W sytuacji, gdy Sąd Okręgowy (podobnie jak wcześniej Sąd Rejonowy) doszedł do przekonania, że zachowanie strony pozwanej nie nosiło w ogóle znamion bezprawności, to nie musiał badać pozostałych przesłanek uzasadniających jej odpowiedzialność za pogorszenie stanu zdrowia powoda. Co więcej, Sądy orzekające mogły zaniechać prowadzenia dowodów oraz dokonywania ocen w zakresie wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą pracownika a zachowaniem pozwanego przedsiębiorstwa, które nie było bezprawne. Skarżący niesłusznie doszukuje się naruszenia prawa procesowego w nieprzeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego na okoliczność wykazania istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy skierowaniem powoda w grudniu 2006 r. do pracy na statku należącym do armatora cypryjskiego a pogorszeniem stanu zdrowia pracownika (art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.).

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., który w postępowaniu kasacyjnym może być uwzględniony tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy zaskarżone orzeczenie nie poddaje się w ogóle kontroli kasacyjnej (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2001 r., I PKN 498/00, OSNAPiUS 2003 nr 9, poz. 222; z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 39/08, LEX nr 420381 i z dnia 2 grudnia 2014 r., I UK 139/14, LEX nr 1621322). Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynikają przesłanki, jakimi kierował się Sąd Okręgowy przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia, natomiast ocena, czy sposób rozumowania Sądu odwoławczego jest prawidłowy, podlega rozważeniu w płaszczyźnie wykładni (zastosowania) prawa materialnego, a nie procesowego.

Oczywiście bezzasadny (w powiązaniu z zarzutami naruszenia prawa materialnego) jest zarzut obrazy art. 381 w związku z art. 316 i art. 391 § 1 k.p.c., bo z materiału procesowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w sposób jednoznaczny, że zgłaszaną przez powoda podstawą faktyczną powództwa było skierowanie go do pracy na statku u armatora cypryjskiego, do czego miało dojść z winy pozwanego przedsiębiorstwa, które uprzednio wysłało powoda na profilaktyczne badania lekarskie, w wyniku których otrzymał zaświadczenie potwierdzające jego zdolność do wykonywania takiej pracy, mimo istnienia w tym

zakresie przeciwwskazań zdrowotnych.

Nieusprawiedliwione są także przedstawione w skardze zarzuty naruszenia licznych przepisów prawa materialnego (art. 429 k.c. w związku z art. 300 k.p.; art. 415 oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 207 § 1 i 2 k.p.; art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 229 § 2 i 4 w związku z art. 283 § 1 k.p. oraz w związku z § 4 ust. 3 zakładowego układu zbiorowego pracy; art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). W szczególności nie jest zasadny zarzut obrazy art. 429 k.c. w związku z art. 300 k.p., który powód uzasadnił twierdzeniem, że wskazany przepis „nie powinien mieć zastosowania w tak szczególnym stosunku cywilno-prawnym, jakim jest stosunek pracy, w którym podmiot zatrudniający jest zobowiązany z mocy ustawy do szczególnej ochrony zdrowia i życia pracownika”. Pomijając już, że przedmiotowy zarzut nie został szerzej uzasadniony, to został on skonstruowany na ustaleniach, które nie były objęte podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, a to nie może odnieść skutku w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W sprawie ustalono bowiem, że w okresie od 8 grudnia 2006 r. do 25 sierpnia 2007 r. powód przebywał na urlopie bezpłatnym, którego udzieliło mu pozwane przedsiębiorstwo, co oznacza, że w tym okresie wzajemne prawa i obowiązki wynikające z łączącego strony stosunku pracy uległy zawieszeniu. Skierowanie na badania lekarskie, jakie strona pozwana wystawiła powodowi, miało swoje źródło w działaniu przez pozwane przedsiębiorstwo w roli „agenta” reprezentującego armatora cypryjskiego, nie zaś w działaniu charakterze pracodawcy (strony stosunku pracy). Z tej przyczyny wszelkie wywody skargi na temat obowiązków, jakie - zdaniem powoda - powinny ciążyć na stronie pozwanej jako na pracodawcy (zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy) - których nie wykonała, czym spowodowała szkodę na osobie powoda - nie są miarodajne dla dokonania kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Identycznie przedstawia się sprawa w odniesieniu do kolejnego zarzutu obrazy art. 415 oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 207 § 1 i 2 k.p., skonstruowanego na założeniu, że strona pozwana działała jako pracodawca.

Zarzut naruszenia art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 229 § 2 i 4 w związku z art. 283 § 1 k.p. oraz w związku z § 4 ust. 3 zakładowego układu zbiorowego pracy mógłby zostać uznany za usprawiedliwioną podstawę skargi

kasacyjnej tylko wówczas, gdyby okazało się, że wynikające z art. 229 § 2 i 4 k.p. obowiązki z zakresu przeprowadzania profilaktycznych badań lekarskich pracowników ciążyły na pozwanym przedsiębiorstwie z mocy odesłania zawartego w postanowieniach układowych. Takiej oceny nie można jednak dokonać wyłącznie na podstawie analizy powołanego w skardze jako naruszony § 4 ust. 3 zakładowego układu zbiorowego pracy. Według tego postanowienia, „armator, posiadając stosowne upoważnienie Krajowego Urzędu Pracy, kieruje do pracy na statki armatorów, z którymi zawarł umowy rekrutacyjne pracowników P.”. Z tego postanowienia układowego wynika tylko tyle, że strona pozwana kieruje swoich pracowników do pracy u innych armatorów (pośredniczy w zatrudnieniu), a nie że ma obowiązki w zakresie przeprowadzenia ich badań lekarskich pozwalających na dopuszczenie ich do świadczenia pracy u tych armatorów. Skarżący nie przedstawił zarzutów naruszenia innych postanowień układowych, które mogłyby stanowić źródło takich obowiązków strony pozwanej ani też nie wskazał innych przepisów powszechnie obowiązującego prawa, które by nakładały takie obowiązki na pozwane przedsiębiorstwo niedziałające jako pracodawca. W dodatku należy zauważyć, że kwestię tę rozważał Sąd Okręgowy, który ocenił, iż w myśl postanowień układowych pozwane przedsiębiorstwo, po umożliwieniu swoim pracownikom zaokręgowania się na statkach należących do obcych armatorów (i udzieleniu pracownikom urlopów bezpłatnych w tym celu) nie miało prawnego obowiązku podejmowania wobec urlopowanych pracowników jakichkolwiek działań w zakresie profilaktyki zdrowotnej.

Konsekwencją powyższego jest stwierdzenie, że zaskarżony wyrok nie zapadł z obrazą art. 229 § 4 k.p., bo przepis ten dotyczy tylko do pracodawcy, a nie podmiotu występującego w roli prowadzącego nabór pracowników na potrzeby innych podmiotów zatrudniających. Dlatego strona pozwana nie mogła naruszyć obowiązków pracodawcy wynikających z art. 229 k.p., a więc w tym kontekście nie można jej działaniu (zaniechaniu) przypisać cechy bezprawności, co - w ostatecznym rozrachunku - prowadzi do uznania nietrafności zarzutu naruszenia art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W tej sytuacji skarga kasacyjna powoda - rozpoznana w granicach wskazanych w niej podstaw - nie mogła być uwzględniona. Nie oznacza to jednak,

że w ustalonym stanie faktycznym, nie istniały jakiegokolwiek podstawy prawne odpowiedzialności (uznania bezprawności zachowania) pozwanego przedsiębiorstwa z tytułu następstw związanych ze skierowaniem powoda na badania lekarskie celem potwierdzenia jego przydatności (zdolności) do pracy na morzu. Przesłanek takiej odpowiedzialności należało jednak poszukiwać w innych źródłach prawa powszechnie obowiązującego. Nie dostrzegł tego skarżący i nie sformułował w tym zakresie odpowiednich zarzutów kasacyjnych. Można w tym aspekcie zauważyć, że powód wykonywał pracę marynarza, a więc w pierwszym rzędzie miały do niego zastosowanie przepisy szczególne (pragmatyczne) o pracy marynarzy, a nie Kodeks pracy. Chodzi przede wszystkim o ustawę z dnia 23 maja 1991 r. o pracy na morskich statkach handlowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 430), która reguluje stosunki pracy na morskich statkach handlowych o polskiej przynależności (art. 1 ust. 1) i dopiero w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie do stosunków pracy na wymienionych statkach stosuje się przepisy powszechnego ustawodawstwa pracy (na podstawie art. 20 tej ustawy oraz przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 lutego 1993 r. w sprawie warunków zdrowotnych wymaganych od osób wykonujących pracę na morskich statkach handlowych, trybu uznawania osób za zdolne lub niezdolne do wykonywania pracy oraz rodzajów i częstotliwości wymaganych badań lekarskich, Dz.U. Nr 17, poz. 80 ze zm., problematyka profilaktycznych badań lekarskich wobec osób ubiegających się o zatrudnienie lub zatrudnionych na statkach morskich została określona odmiennie niż w art. 229 k.p. i rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 229 § 8 k.p.). Powód doznał wprawdzie uszczerbku na zdrowiu, świadcząc pracę na statku należącym do armatora cypryjskiego, a więc na statku niebędącym „statkiem o polskiej przynależności” w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o pracy na morskich statkach handlowych, ale szereg innych przepisów tej ustawy normuje zasady wykonywania pośrednictwa pracy dla osób poszukujących pracy na statkach morskich (art. 4-8). Wynika z nich między innymi, że podmioty uprawnione do prowadzenia usług pośrednictwa pracy na morzu mogły realizować określone w tej ustawie zadania również na żądanie osób poszukujących pracy na statkach obcych bander (art. 7). Dopiero w razie nieistnienia szczególnej organizacji zajmującej się pośrednictwem pracy dla marynarzy (określonej w art. 4)

do osób poszukujących pracy na morzu miały zastosowanie ogólne przepisy o pośrednictwie pracy (art. 8). Należy też zwrócić uwagę, że pracę marynarzy, w tym prowadzenie pośrednictwa pracy, regulują przepisy międzynarodowe, a w szczególności Konwencja o pracy na morzu, przyjęta przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 23 lutego 2006 r. (Dz.U. 2013, poz. 845), która po ratyfikacji i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw jest bezpośrednio stosowana (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Mając na względzie, że w skardze kasacyjnej został sformułowany wyłącznie wniosek „o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym wg norm przepisach - oświadczenie pełnomocnika w tym zakresie w załączeniu”, to Sąd Najwyższy nie orzekał o należnych od Skarbu Państwa kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

kc